

Jeden z pomysłów Romy na styczniowe mercato nazywa się Alberto Gilardino, donosi dziś *Corriere dello Sport*. W Chinach nie jest łatwo się zaaklimatyzować i gracz chce wrócić do Włoch. Roma byłaby preferowanym miejscem.

Gracz ma wielkie pragnienie powrotu do domu, co manifestuje jego agent, który otworzył kontakty z wieloma klubami i negocjuje z Atalantą, gdyż w Bergamo sprawy nie idą w tym sezonie dobrze. Gilardino był negocjowany przez Sabatiniego kilka sezonów temu i wydaje się, że do kontaktów doszło też ostatnio. Gilardino oferuje swoje usługi za darmo, może przyjść za zero euro i z wynagrodzeniem, które do czerwca będą płacić Chińczycy, którzy potrzebują zwolnić miejsce dla piłkarza zza granicy.

Gilardino był kolegą Tottiego w drużynie narodowej i zawsze czuł się dobrze obok kapitana Romy. Kierownictwo Giallorossich szuka w międzyczasie rozwiązania dla Borriello, aby go wypożyczyć na pół roku i odciążyć kasę z ostatnich miesięcy kontraktu. Zastanawia się też nad Destro, który został odrzucony przez Garcię również przez wybory dokonane w Genui. Młody napastnik może żądać sprzedaży, po tym jak zrozumiał, że nie ma szans na wywalczenie miejsca w pierwszym składzie. Interesująca oferta, nie mniejsza niż 20 mln, może zostać wzięta pod uwagę przez Romę w czerwcu, choć presja ze strony gracza może otworzyć transfer nawet wcześniej. Gilardino mógłby być rozwiązaniem tymczasowym na drugą część sezonu, aby w międzyczasie znaleźć definitywny kierunek, gdyż Sabatini na przyszłość śledzi Bellottiego, młodego napastnika Palermo.

Autor: abruzzo